*Magdalena Tokarczuk*

***„Bal kolorów”***

Dnia pewnego na bal kolory podstawowe się zjechały,

bo wszystkie potańczyć bardzo chciały.

Tuż po przybyciu, na balową salę kolory te zaraz na parkiet wystartowały.

Najpierw żółty, tuż za nim czerwony i niebieski

też ruszył, lecz trochę był nieśmiały.

Żółty tańce swe rozpoczął, w rytm skocznej poleczki i do swego

tańca zaprosił czerwone plameczki.

Tak w tańcu się razem zmieszały, że pomarańczowe plamki wnet na balu, wesoło skakały.

Niebieski też gorszy wcale być nie chciał!

Zaraz do tańca żółty kolor porwał, gdy muzyk rock’n’rolla wesoło zagrał.

Tak się w tym tańcu razem zakręcili, że wspólnie kolor zielony stworzyli.

Gdy do tańca czerwony z niebieskim powędrowały,

to razem piękny fioletowy kolor zmieszały.

I tak z trzech barw podstawowych, kolory pochodne powstały.

Jakie to kolory? Pomarańczowy, zielony i na końcu fioletowy wspaniały.

Teraz już chyba drogie dzieci wiecie, że kolory mieszać ze sobą możecie.

Dzięki temu całą paletę barw otrzymacie.